



„Wychowanie w Rodzinie” t. XXI (2/2019)

---

Małgorzata PROKOSZ\*

## Osamotnienie i sieroctwo we współczesnych rodzinach

### Loneliness and orphanhood in contemporary families

#### Abstrakt

**Cel.** W niniejszym opracowaniu skoncentrowano się na redefinicji pojęcia sieroctwo, z odniesieniem do odczuwanego przez dziecko osamotnienia.

**Metody.** W badaniu wykorzystano analizę literatury przedmiotu, poszerzoną o opinie rodziców biologicznych i zastępczych oraz własne obserwacje podopiecznych w placówkach opieki całkowitej i częściowej.

**Rezultaty.** Redefinicja pojęcia sieroctwa oraz wskazanie odczuwanych stanów osamotnienia przez dzieci z różnych współczesnych rodzin.

**Wnioski.** Sieroctwo jest pojęciem wskazującym na trwałe lub czasowe odseparowanie dziecka od rodziny pochodzenia, czyli to sieroctwo biologiczne lub społeczne. Współczesne analizy wskazują jednak, że sieroctwo stało się zjawiskiem wielowymiarowym i jest obecne także w standardowych rodzinach. Ze wszystkimi stanami sieroctwa związane jest osamotnienie, czyli subiektywne odczuwanie przez dziecko braku miłości, bezpieczeństwa i wsparcia. Skoro sieroctwo i osamotnienie dzieci mogą się pojawić w każdej rodzinie, należy ukierunkować działania na wsparcie i pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebują

**Słowa kluczowe:** rodzina, sieroctwo, osamotnienie.

#### Abstract

**Aim.** The present study focuses on the redefinition the concept of orphanhood with reference to loneliness felt by the child.

---

\* e-mail: [mprokosz@wp.pl](mailto:mprokosz@wp.pl)

Zakład Edukacji Międzykulturowej i Badań nad Wsparciem Społecznym, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Uniwersytet Wrocławski, J. W. Dawida 1, 50-527 Wrocław, Polska

ORCID: 0000-0001-7135-1455

**Methods.** The study used the analysis of the literature on the subject extended by the opinions of biological and substitute parents and the own observations of pupils in total and partial care facilities.

**Results.** Redefinition of the concept of orphanhood and an indication of the felt loneliness of children from various contemporary families.

**Conclusions.** Orphanhood is a term that indicates the permanent or temporary separation of a child from the family of origin, *i.e.*, biological, or social orphanhood. Contemporary analyses indicate, however, that orphanhood has become a multidimensional phenomenon and is also present in standard families. All orphanhood conditions are associated with loneliness, *i.e.*, a child's subjective feeling of lack of love, security, and support. Since orphanhood and loneliness of children can occur in every family, it is necessary to focus activities on support and help for those who need it most.

**Keywords:** family, orphanhood, solitude.

## Wprowadzenie

W ujęciu prawnym „rodzina to osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące”<sup>1</sup>. Takie podejście wskazuje na formalizm relacji i międzypersonalną zależność. Z pedagogicznego punktu widzenia „rodzina jest środowiskiem, w którym przez opiekę zaspokajane są istotne dla życia i rozwoju człowieka potrzeby. Nadaje mu to specyficzne walory, niezwykle trudne, lub wręcz niemożliwe do zastąpienia przez inne formy opieki. Dzięki tym walorom opiekę rodzinną czyni się synonimem opieki najkorzystniejszej i optymalnej”<sup>2</sup>. Poprzez związki z najbliższymi dziećmi spotykają się ze światem zewnętrznym, dowiadują się, co jest ważne i warte uwagi, uczą się mowy i sposobów komunikacji, w relacjach z rodzicami wyrabiają sobie obraz własnej osoby i podstawowe zaufanie do ludzi. Proces tworzenia związków w dzieciństwie jest kluczem do emocjonalnego i społecznego rozwoju w przyszłości. Szczęśliwe i pomyślne związki są źródłem poczucia bezpieczeństwa i komfortu, niestety niepowodzenia w tej sferze są przyczyną dramatów. Dla pełnego zaufania, związku z rodzicami, ważne są najwcześniejsze lata, kiedy przywiązanie dziecka do najbliższych tworzy się w stałej obecności, współżyciu, współdziałaniu. Rozłąka w pierwszych latach życia może być źródłem poczucia obcości<sup>3</sup>.

W Polsce, jak i w wielu krajach uprzemysłowionych, dostrzega się coraz większe zmiany w funkcjonowaniu rodziny. Pierwszym z istotnych problemów jest praca za-

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004, Nr 64, poz. 593), Dział I, Przepisy ogólne, Rozdz. 1, Art. 6, p. 14.

<sup>2</sup> B. Czeredreka, *Rodzina jako środowisko życia i wychowania*, [w:] U. Gruca-Miąsik (red.), *Dziecko i rodzina: społeczne powinności opieki i wychowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2007, s. 14.

<sup>3</sup> Por. M. Fojcik, *Dziecko a migracja zarobkowa rodziców*, „Życie Szkoły” 2007, nr 7.

robkowa, niejednokrotnie związana z wyjazdami, lub brak możliwości zatrudnienia, co w znaczącym stopniu wpływa na zabezpieczenie (lub deficyt w zaspokajaniu) podstawowych potrzeb rodziny. Drugi problem to zmiany w strukturze społecznej i mniejsza ranga trwałych związków małżeńskich. Ponad 1/3 małżeństw ulega rozpadowi (rozwojdy), a wiele rodzin jest niepełnych od początku istnienia (samotne matki), lub w wyniku wydarzeń losowych (śmierć współmałżonka). Jeśli dodać do tego zaburzenia w funkcjonowaniu rodziny (zarówno w jej strukturze, jak i zaspokajaniu podstawowych potrzeb) – okazuje się, że ponad 50% dzieci w naszym kraju wychowuje się w warunkach co najmniej niesprzyjających dla właściwego rozwoju we wszystkich sferach życia.

## Sieroctwo

Termin *sieroctwo* oznacza stan pozbawienia dziecka naturalnego środowiska rodziny własnej. Pojęcie to było opisywane wielokrotnie w literaturze<sup>4</sup>, jednakże na przestrzeni lat zmieniało się jego znaczenie. Współcześnie wyróżnia się<sup>5</sup>:

- sieroctwo biologiczne (naturalne) – rodzice dziecka nie żyją, zatem nie mogą wypełniać swoich zadań względem dziecka;
- sieroctwo społeczne – rodzice dziecka żyją, jednak z różnych przyczyn (np. bieda, bezradność, choroba, patologia) nie są w stanie opiekować się własnym dzieckiem. Potomstwo albo trafia do placówki, albo – razem z rodzicami – żyje w ubóstwie;
- sieroctwo duchowe (emocjonalne) – rodzice dziecka żyją, mieszkają razem, ale zaburzone są relacje wewnątrzrodzinne. Przyczynami zaburzeń mogą być: praca zawodowa rodziców, niedojrzałość rodziców (młody wiek), nadmierne bogactwo (telewizor i komputer w każdym pokoju ogranicza kontakty);
- sieroctwo migracyjne (eurosieroctwo) – opuszczenie dziecka przez jedno lub oboje rodziców, w związku z wyjazdem zarobkowym za granicę (migracja do kraju europejskiego). Dziecko praktycznie nie ma rodziny;
- sieroctwo decyzyjne – na zaistnienie sieroctwa ma wpływ decyzja konkretnej osoby lub instytucji. Np. matka postanawia żyć w samotności, nie ujawniając nikomu informacji o osobie ojca (rodzicielstwo monoparentalne), czyli z założenia matka planuje i tworzy „brak” ojca, czyniąc dziecko półsierotą. Decyzyjny jest także sąd – ograniczając lub pozbawiając władzy rodzicielskiej. W tych przypadkach na sieroctwo nie mają wpływu warunki, sytuacje, ale ludzie, których decyzje skutkują zmianą statusu dziecka;

<sup>4</sup> T. Olearczyk, *Sieroctwo i osamotnienie: pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna Ignatianum, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 102.

<sup>5</sup> Tamże, s. 102–113.

- sieroctwo utajone (dzieci ulicy) – dziecko ma rodzinę, ale musi podjąć pracę, aby utrzymać siebie i/lub najbliższych krewnych. Praca polega np. na roznoszeniu ulotek, gazet, myciu szyb samochodowych, zbieraniu puszek, jagód, grzybów. Skoro dzieci muszą zarabiać, to znaczy, że nie mają zaspokojonych potrzeb materialnych w rodzinie.

Jak wynika z powyższego zestawienia, sieroctwo ma różne wymiary. Najbardziej znane i opisywane jest sieroctwo biologiczne i społeczne, jednak dynamika zmian gospodarczych, politycznych i społecznych wymusiła niejako zdefiniowanie nowych sytuacji, w których dziecko można traktować jako sierotę. W powyższej klasyfikacji pojawia się np. sieroctwo migracyjne, które dla wielu badaczy sieroctwem nie jest. Nowym wymiarem sieroctwa jest także brak identyfikacji z własną płcią<sup>6</sup>, jednakże dopiero realizowane są badania mające na celu rzetelne opisanie zjawiska. Podobnie jest z sieroctwem duchowym, które jest praktycznie niedostrzegalne dla otoczenia, bo dziecko żyje w pełnej rodzinie. Istotny problem jest także z rodzinami niepełnymi, które obecnie nazywane są *rodzinami z jednym rodzicem*, lub *samotnym rodzicielstwem*. W pewnym sensie pozbawienie dziecka jednego z rodziców (jak w sieroctwie decyzyjnym) powinno być klasyfikowane jako sieroctwo, jednakże większość dzieci i rodziców tworzących takie rodziny nie ma świadomości ani poczucia sieroctwa. Teorii oraz badań można by znaleźć wiele, podobnie jak odniesień do kwestii pomocy dziecku pozbawionemu trwale lub czasowo opieki rodzicielskiej<sup>7</sup>. W niniejszym artykule skupiam się jednak na kwestii osamotnienia dzieci w wymienionych uprzednio kategoriach sieroctwa.

## Osamotnienie

Ze wszystkimi stanami sieroctwa związane jest osamotnienie – czyli subiektywne odczuwanie przez dziecko braku miłości i wsparcia ze strony najbliższych. O samotności dziecka pisała już w latach osiemdziesiątych XX wieku Maria Łopatkowa wskazując, że dziecko może się czuć samotne nie tylko w placówce opiekuńczej czy leczniczej, ale także w rodzinie własnej. „Poczucie osamotnienia, czyli stan psychicz-

<sup>6</sup> T. Olearczyk, *Sieroctwo i osamotnienie...*, dz. cyt., s. 113.

<sup>7</sup> Por. E. Jurczyk-Romanowska, *Samotne rodzicielstwo w systemie pomocowym państwa*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, t. 3, s. 251–266; M. Raclaw, D. Trawkowska, *Samotne rodzicielstwo: między diagnozą a działaniem*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2013; T. Biernat, J. Przeperski, *Zintegrowane wsparcie dla rodziny w środowisku lokalnym: centrum dla rodzin*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2015.

ny, charakteryzuje się bolesną dolegliwością braku więzi i stałego kontaktu z osobą dla dziecka znaczącą<sup>8</sup>. Wielu autorów niepoprawnie utożsamia osamotnienie z samotnością. „W powszechnym pojęciu samotność traktowana jest jako nieprzyjemny stan psychiki będący rezultatem niezadowolenia z ilości i jakości społecznych i emocjonalnych związków jednostki. Mówi się, że towarzyszy jej gniew, rozczarowanie, poczucie nieszczęścia i pesymizm<sup>9</sup>. Samotność może być także stanem naturalnym funkcjonowania każdego człowieka, a nawet pożądanym<sup>10</sup>, pozwala odpocząć od innych, wyciszyć się. Mogą się też pojawić stany

samotności niechcianej czy niezawinionej. Indywidualizm doprowadził do sytuacji, że widzimy tylko siebie, swoje wąskie ja, drugie ja widząc jako przedmiot do wykorzystania lub zagrożenia. To właśnie, dlatego wycofujemy się do świata, który jest bezpieczny. Jedną z przyczyn „plagi samotności” to na pewno indywidualizm i jego wszystkie skrajności, brak umiejętności darowania się, prowizoryczność miłości czy przyjaźni<sup>11</sup>.

O ile samotność jest przypisana niejako do normalnego funkcjonowania człowieka, to osamotnienie „stanowi ograniczenie rozwoju jednostki, zaburzenie jej normalnego funkcjonowania, dociążenie życiowego doświadczenia, trudne przeżycia w sytuacji, która wydaje się jednostce często nie do pokonania”<sup>12</sup>. Bożena Matyjas wskazuje, że „osamotnienie dziecięce ma różne oblicza i rodzaje. Zależy, między innymi od czasu trwania, stopnia intensywności, głębi przeżyć, treści tych przeżyć, źródeł osamotnienia dziecka”<sup>13</sup>. Oczywiście powodów dziecięcego osamotnienia może być wiele, jednakże zawsze jego źródłem jest najbliższe środowisko wzrastania. „Dziecko nieobdarzone przez dom rodzinny miłością czuje się osamotnione, źle rozumiane, nikomu niepotrzebne, zepchnięte na margines, samotne w rodzinie i wśród ludzi”<sup>14</sup>.

<sup>8</sup> Por. M. Łopatkowa, *Samotność dziecka*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1989, s. 15–50.

<sup>9</sup> J. Rembowski, *Samotność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1992, s. 40.

<sup>10</sup> Por. J. Gajda, *Samotność* [hasło], [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, „Żak”, Warszawa 2006, s. 657.

<sup>11</sup> H. Romanowska-Łakomy, *Fenomenologia ludzkiej świętości: o sakralnych możliwościach człowieka*, Eneteia, Warszawa 2003, s. 206.

<sup>12</sup> E. Dubas, *Samotność i osamotnienie jako wyznacznik dla dzisiejszej edukacji*, [w:] T. Borowska (red.), *Pedagogika wobec zagrożeń, kryzysów i nadziei*, Impuls, Kraków 2002, s. 101.

<sup>13</sup> B. Matyjas, *Źródła prowadzące do osamotnienia dziecka w rodzinie*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, t. 4, s. 127–137.

<sup>14</sup> M. Gawęcka, *Poczucie osamotnienia dziecka w rodzinie własnej*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2004, s. 12.

Doniosłym więc czynnikiem prawidłowego rozwoju dziecka jest więź emocjonalna, którą mogą mu zapewnić tylko osoby obdarzające je w sposób wyłączny uczuciami, a więc rodzice. Więzy tej nie można niczym zastąpić. Obserwujemy to wyraźnie u dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej, mianowicie u tych, które umieszczono w różnego rodzaju instytucjach opieki zastępczej. Występuje wówczas najczęściej zjawisko choroby sieroczej. Polega ona na ogólnej depresji i obniżeniu tonusu życiowego, co sprawia, że dziecko popada w apatię i nabiera ogólnego poczucia opuszczenia<sup>15</sup>.

Jak wynika z powyższego zestawienia, każdy rodzaj sieroctwa skutkuje innym osamotnieniem.

### **Osamotnienie związane z sieroctwem biologicznym**

Dzieci pozbawione trwale opieki rodzicielskiej, o ile nie przekroczą 13. roku życia, trafiają do rodzin adopcyjnych, rodzinnych form lub placówek opieki całkowitej. W nowej rodzinie lub formach rodzinnych dziecko może odnaleźć szczęście i miłość, jednak zawsze pozostanie poczucie braku w kontekście pamięci o swoich nieżyjących rodzicach, których już nie ma i zostały po nich tylko wspomnienia. Natomiast w placówkach socjalizacyjnych poczucie braku i beznadziei jest dominujące.

Do 2000 roku placówki funkcjonujące w ramach systemu opieki nad dzieckiem nie miały obowiązku programowego oddziaływania wobec rodziców. Rodziny wychowanków, po odebraniu im dziecka, pozostawiane były więc same sobie. Nikt im nie pomagał, by je wydzwignąć. [...] Jako społeczeństwo niewiele robiliśmy, by dzieci z domów dziecka mogły wrócić do swoich rodziców<sup>16</sup>.

Obecnie sytuacja wygląda znacznie lepiej, placówki nawiązują kontakt z krewnymi podopiecznych, jednakże rodziny nie zawsze wykazują chęć do podtrzymywania relacji ze swoim potomstwem, pojawia się zatem u dzieci, a także u młodzieży, brak poczucia własnej wartości, apatia, depresja, nerwica, również choroba sieroca<sup>17</sup>, oraz ogólne poczucie opuszczenia.

<sup>15</sup> B. Czeredrecka, *Rodzina jako środowisko...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>16</sup> M. Andrzejewski, *Domy na piasku: domy dziecka: od opieki nad dzieckiem do wspierania rodziny*, Media Rodzina, Poznań 2007, s. 145.

<sup>17</sup> Por. M. Prokosz, *Choroba sieroca*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2010.

## Osamotnienie związane z sieroctwem społecznym

Podobnie jak w poprzednim typie sieroctwa, dziecko może trafić do rodzinnej formy opieki lub do placówki. W Polsce do rodzinnych form opieki ok. 40% dzieci trafia na podstawie orzeczenia sądu<sup>18</sup>, z krótkim terminem wykonalności. Oznacza to, że dziecko trafia do „obcego środowiska, do opiekunów, których nie zna, oderwane od swoich bliskich, znajomych, niejednokrotnie nie rozumie swojej sytuacji, jest nieufne, niepewne własnego losu, przeżywa olbrzymią traumę”<sup>19</sup>. Dzieci „placówkowe” czują się odrzucone, niekochane, młodsze oczekują na to, że ktoś je jednak weźmie „na zawsze”, ale starsze pozostają w zawieszaniu między placówką, w której być nie chcą, rodziną, do której tęsknią, lecz są jej pozbawione, a innym światem, którego się obawiają. Dzieci „placówkowe” czują się samotne, opuszczone i zapomniane przez rodziców. Mają do nich żal i bardzo często traktują pobyt w placówce jako karę. Pragną miłości i zainteresowania, a także niejednokrotnie wymagają od swoich opiekunów, aby dali im namiastkę miłości, zainteresowania, zrozumienia. Dzieci z placówek czują się jeszcze bardziej osamotnione, gdy odnawia się względnie stały kontakt z rodziną pochodzenia przy równocześnie budującej się więzi z opiekunami w instytucji. Sieroctwo społeczne dotyka także dzieci z rodzin ubogich, głównie wiejskich wielodzietnych<sup>20</sup>. Chociaż teoretycznie rodzina jest kompletna i oparta na więziach, to często nie zaspokaja dziecku podstawowych potrzeb, co skutkuje chociażby wykluczeniem z grup rówieśniczych.

## Osamotnienie związane z sieroctwem duchowym

Poczucie osamotnienia pojawia się coraz częściej w rodzinach, które z zewnątrz prezentują się jako szczęśliwe, pozbawione trosk i zmartwień. W rodzinach zamożnych, aspirujących do takiego miana lub należących choćby do klasy średniej, które skupione na kwestii zapewnienia materialnego bytu gubią po drodze wzajemne więzi. Skupieni na pracy i karierze rodzice nie mają bowiem czasu, by poświęcić należytą uwagę dzieciom, korzystają ze wsparcia nian do opieki nad nimi, czy opłacają potomstwu zajęcia dodatkowe, trwające do późnych godzin wieczornych. Pozwala to zagłuszyć sumienie i stworzyć iluzję zapewnienia odpowiedniej dzieciom opieki.

<sup>18</sup> Por. M. Kolankiewicz, *Zmiany funkcji rodzin zastępczych*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2012, R. 57, nr 3(225), s. 9–48.

<sup>19</sup> D. Wosik-Kawała, *Dziecko wychowywane w rodzinie zastępczej*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, t. 11, nr 1, s. 283.

<sup>20</sup> K. Zajdel, *Społeczny wymiar funkcjonowania rodziny i kobiety w środowisku wiejskim*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, t. 3, s. 145–147.

W efekcie jednak dzieci znacznie więcej czasu spędzają z obcymi im osobami, niż z własnymi rodzicami, których widzą najczęściej jedynie wczesnym rankiem i późnym wieczorem. Bywają jednak i takie sytuacje, że rodzice wychodzą do pracy rano, gdy dzieci jeszcze śpią, a wracają późno w nocy (lub po kilku dniach), gdy dzieci już śpią. W takiej sytuacji ciężko wytworzyć naturalne, autentyczne więzi rodzinne. Ich braku zaś nie rekompensują w żaden sposób relacje z nianiami, z opiekunkami, z nauczycielkami czy trenerami tenisa. Nie są tego w stanie uczynić także najwspanialsze relacje z rówieśnikami. Każde dziecko pragnie bowiem przede wszystkim czuć miłość swojego rodzica. Skoro tej miłości nie ma na co dzień i w realnym kontakcie, dziecko czuje się osamotnione, podobnie jak wychowanek placówki.

### Osamotnienie związane z sieroctwem migracyjnym

Emigracja zarobkowa, szczególnie nasiloną po wejściu Polski do Unii Europejskiej, doprowadziła do coraz częstszego, okresowego zarobkowania przez ojców rodzin za granicą. Z biegiem lat zaczęły wyjeżdżać za chlebem również matki. W efekcie coraz większa liczba polskich dzieci utraciła (lub traci) kontakt z kluczową osobą dla ich procesu wychowawczego – ojcem lub matką. Dynamika zjawiska poskutkowała pojawieniem się w literaturze naukowej terminu *eurosieroctwo*. Eurosieroctwo to poważny problem w wielu regionach Polski, z badań za rok 2008 wynika, że na Opolszczyźnie, typowym regionie, z którego dorośli z podwójnym obywatelstwem wyjeżdżają do pracy do Niemiec, 9666 dzieci i młodzieży było pozbawionych opieki jednego lub obojga rodziców<sup>21</sup>. „W 2009 roku szacuje się, że bez co najmniej jednego z rodziców wychowuje się dzieci w 110 tysiącach polskich rodzin. Wiele rodzin z powodu migracji zarobkowej bardzo silnie i boleśnie odczuwa rozłąkę i jej konsekwencje w różnych sferach życia, w sposób szczególny odczuwają to dzieci”<sup>22</sup>. Eurosieroty są jak dzieci osamotnione w placówce lub rodzinnej formie opieki. Z jednej strony mają zabezpieczenie materialne, nawet ponadstandardowe, z drugiej nieustająco znajdują się pod opieką dalszych krewnych lub obcych ludzi. Tęsknią za rodzicami, brakuje im kontaktu, nawet odniesienia do wzorców – nieobecność ro-

<sup>21</sup> *Zjawisko eurosieroctwa w województwie opolskim: raport z badań przeprowadzonych przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu*, <http://docplayer.pl/16520637-Zjawisko-eurosieroctwa-w-województwie-opolskim-raport-z-badan-przeprowadzonych-przez-regionalny-osrodek-polityki-spolecznej-w-opolu.html> [dostęp: 15.12.2018].

<sup>22</sup> K. Słomka, *Poczucie osamotnienia u dzieci z rodzin niepełnych*, [w:] E. Sikora (red.), *Samotność dziecka we współczesnej rodzinie*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, Chełm 2011.



dzica może się okazać jeszcze dotkliwsza, gdy dotyczyła będzie rodzica szczególnie istotnego dla bieżącego rozwoju osobowościowego dziecka. Dla rozwoju chłopców bardziej odczuwalny będzie zatem brak ojca, jako męskiego wzorca osobowości, zachowania i roli w rodzinie, analogicznie większy wpływ na rozwój dziewczynki będzie miała absencja matki. Gdy nieobecność przedłuża się, kontakty dziecka z rodziną zamierają lub stają się konfliktowe, niekiedy więź urywa się całkowicie. Wszystkie funkcje psychiczne dziecka rozwijają się w kontekście społecznym, a istota pierwszych związków łączących młodsze dziecko z rodzicami rzutuje w dużym stopniu na wszystkie późniejsze relacje. U starszych dzieci rozłące towarzyszy nieustanna tęsknota, niekiedy brak zrozumienia, akceptacji stanu rzeczy, gniew, złość z powodu nieobecności rodziców. Ich brak w ważnych momentach życiowych dziecka to ewidentna strata dla niego, tym bardziej, że niejednokrotnie dzieci przejmują role dorosłych: pomagają w prowadzeniu domu, załatwiają sprawy dotyczące gospodarstwa domowego czy opiekują się rodzeństwem. Taka wczesna dojrzałość odbiera dzieciństwu/młodości radość i bez troskę. Częściej jednak bywa, że młodzi ludzie reagują buntem, niezadowoleniem, gniewem, złością w stosunku do rodziców, co powoduje rozluźnienie więzi z domem, szukanie oparcia w grupie rówieśniczej. Brak autorytetu rodzicielskiego utrudnia mechanizm kontroli w rodzinie i powoduje, że dziecko szuka osób znaczących poza nią. Reakcją na opuszczenie dziecka jest lęk, zamykanie się w sobie, wycofanie z relacji, a nawet próby samobójcze. Dzieci te nie czują się potrzebne, często pozostają niedopilnowane, zaniedbują obowiązki szkolne, nie mają dla kogo podejmować starań. Powrót rodzica po dłuższej rozłące wymaga ponownego przystosowania się rodziny do nowej sytuacji. Dzieci mogą czuć dystans, obcość w stosunku do dawno niewidzianego ojca, być zazdrosne o uwagę matki. Ojciec, który nie towarzyszył dotychczas dziecku, może czuć się nieakceptowany, jak intruz. Nawet bardzo atrakcyjne prezenty nie stworzą szybko poczucia intymnej bliskości. Czeką go długotrwały proces nadrabiania zaległości oraz odbudowy zaufania dziecka, przełamania tego poczucia obcości<sup>23</sup>.

### **Osamotnienie związane z sieroctwem decyzyjnym**

W sieroctwie decyzyjnym w rodzinie monoparentalnej dziecko od urodzenia nie zna swojego drugiego rodzica (ojca). W pierwszym okresie życia nie odczuwa jego braku, jednakże w momencie wejścia w nowe kręgi socjalizacyjne (podwórko, przedszkole, szkoła) dostrzega swój deficyt – inni mają drugiego rodzica, z którym wiele je łączy. Dziecko zaczyna wówczas odczuwać brak i osamotnienie podobne

<sup>23</sup> M. Fojcik, *Dziecko a migracja zarobkowa rodziców*, „Życie Szkoły” 2007, nr 7.

do dzieci osieroconych całkowicie. Z kolei w przypadku decyzji sądu o pozbawieniu (ograniczeniu) władzy rodzicielskiej osamotnienie dziecka jest uzależnione od więzi, która do tej pory łączyła je z rodzicem (rodzicami). Jeżeli dziecko nie pamięta rodzica, to będzie reagowało jak w rodzinie monoparentalnej – poczucie osamotnienia pojawi się przy pierwszych kontaktach rówieśniczych. Natomiast przy oderwaniu dziecka od rodziny, gdy pamięta rodzica i czuje się z nim związane – osamotnienie ma wymiar podobny, jak w rodzinnych formach opieki. Najtrudniejsza jest sytuacja dzieci, które pamiętają rodziców, ale zostali oni pozbawieni władzy rodzicielskiej. Pojawia się tu nieuchronność braku kontaktu i poczucie straty. Dziecko nie może wrócić do rodziców, a na nową rodzinę może już nie mieć szans, choćby ze względu na wiek.

### **Osamotnienie związane z sieroctwem utajonym**

Sieroctwo utajone, czyli stan, w jakim żyją tak zwane dzieci ulicy, ma co najmniej dwa znaczenia. W przypadku uciekinierów, czyli *street-living children*, ulica (*squat*) staje się domem, zatem poczucie osamotnienia – przynajmniej w pierwszym okresie pobytu poza rodziną – nie występuje. W zależności od powodu izolacji od domu może pojawić się tęsknota, chociaż bardziej za wsparciem materialnym, które dawało środowisko rodzinne. Częściej jednak dziecko pracuje na ulicy, ale ma dom, do którego wraca na noc. Określenie *street-working children* odnosi się do kilku grup dzieci. Po pierwsze tych, których nie powinno się nazywać sierotami, ponieważ ze względu na niższe dochody rodziny dorabiają na zakup ponadstandardowych (niekiedy standardowych) przedmiotów do własnego użytku, popularnych w kręgu rówieśniczym. Takie dzieci najczęściej pracują na ulicy popołudniami, w czasie ferii lub wakacji. Drugą grupę stanowią dzieci z rodzin niewydolnych, które pracują na ulicy w godzinach popołudniowych, kiedy powinny być w szkole. Zarabiają na zaspokojenie swoich podstawowych potrzeb – dzięki pracy mają pieniądze na jedzenie czy pomoce szkolne. Trzecia grupa to dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, w których dziecko zarabia na potrzeby swoje, rodzeństwa, a nawet dorosłych członków rodziny. W pierwszej grupie zazwyczaj więzi rodzinne są bardzo silne, dziecko „dopomaga” rodzicom w uzupełnieniu domowego budżetu, a zysk przeznaczają na swoje potrzeby. W drugim i trzecim przypadku dziecko czuje się gorsze od rówieśników, ma świadomość nieprawidłowości w swojej rodzinie, ukrywa fakt zarobkowania przed rówieśnikami, bo spotkanie na ulicy może spowodować wstyd.

Każde dziecko powinno być wychowywane w pełnej, najlepiej wielopokoleniowej rodzinie, w której panuje miłość, zgoda, zaspokojenie potrzeb, a więzi między jej członkami są mocne. Niestety dynamika współczesnych czasów zmienia rodziny na

coraz mniej opiekuńcze w stosunku do najmłodszych członków. Pojęcie sieroctwa nie jest już związane tylko z naturalną śmiercią rodziców czy ich patologicznym funkcjonowaniem. Także w typowych rodzinach, które diagnostycznie sprawiają wrażenie, że są prawidłowo funkcjonujące – może się pojawić sieroctwo, a każdy rodzaj sieroctwa wiąże się z osamotnieniem. „Osamotnienie i sieroctwo jest problemem interdyscyplinarnym, badanym z różnych punktów widzenia przez specjalistów reprezentujących rozmaite dyscypliny: zarówno przez socjologię, psychologię, pedagogikę, jak i ekonomię. Badania te pokazują, że obecnie sieroctwo i osamotnienie jest problemem złożonym i wielowymiarowym”<sup>24</sup>. Niniejszy artykuł na pewno nie rozwiewa wszystkich wątpliwości teoretycznych i definicyjnych, ale wykazuje, że sieroctwo i osamotnienie mogą się pojawić w każdej rodzinie. A skoro zjawisko to jest coraz bardziej powszechne, należy ukierunkować działania na wsparcie i pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebują.

## Bibliografia

- Andrzejewski M., *Domy na piasku: domy dziecka: od opieki nad dzieckiem do wspierania rodziny*, Media Rodzina, Poznań 2007.
- Biernat T., Przeperski J., *Zintegrowane wsparcie dla rodziny w środowisku lokalnym: centrum dla rodzin*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2015.
- Czeredreka B., *Rodzina jako środowisko życia i wychowania*, [w:] U. Gruca-Miąsik (red.), *Dziecko i rodzina: społeczne powinności opieki i wychowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2007.
- Dubas E., *Samotność i osamotnienie jako wyznacznik dla dzisiejszej edukacji*, [w:] T. Borowska (red.), *Pedagogika wobec zagrożeń, kryzysów i nadziei*, Impuls, Kraków 2002.
- Fojcik M., *Dziecko a migracja zarobkowa rodziców*, „Życie Szkoły” 2007, nr 7.
- Gajda J., *Samotność* [hasło], [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, „Żak”, Warszawa 2006.
- Gawęcka M., *Poczucie osamotnienia dziecka w rodzinie własnej*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2004.
- Jurczyk-Romanowska E., *Samotne rodzicielstwo w systemie pomocowym państwa*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, t. 3.
- Kolankiewicz M., *Zmiany funkcji rodzin zastępczych*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2012, R. 57, nr 3(225).
- Łopatkowa M., *Samotność dziecka*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1989.
- Matyjas B., *Źródła prowadzące do osamotnienia dziecka w rodzinie*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, t. 4.
- Olearczyk T., *Sieroctwo i osamotnienie: pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna Ignatianum, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.
- Prokosz M., *Choroba sieroca*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2010.
- Raław M., Trawkowska D., *Samotne rodzicielstwo: między diagnozą a działaniem*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2013.
- Rembowski J., *Samotność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1992.

<sup>24</sup> T. Olearczyk, *Sieroctwo i osamotnienie...*, dz. cyt., s. 114.

- Romanowska-Łakomy H., *Fenomenologia ludzkiej świętości: o sakralnych możliwościach człowieka*, Eneteia, Warszawa 2003.
- Słomka K., *Poczucie osamotnienia u dzieci z rodzin niepełnych*, [w:] E. Sikora (red.), *Samotność dziecka we współczesnej rodzinie*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, Chełm 2011.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004, Nr 64, poz. 593).
- Wosik-Kawala D., *Dziecko wychowywane w rodzinie zastępczej*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, t. 11, nr 1.
- Zajdel K., *Spoleczny wymiar funkcjonowania rodziny i kobiety w srodowisku wiejskim*, „Wychowanie w Rodzinie Rodzinie” 2011, t. 3.
- Zjawisko eurosieroctwa w województwie opolskim. Raport z badań przeprowadzonych przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu*, <http://docplayer.pl/16520637-Zjawisko-eurosieroctwa-w-województwie-opolskim-raport-z-badan-przeprowadzonych-przez-regionalny-osrodek-polityki-spolecznej-w-opolu.html> [dostęp: 15.12.2018].